

Jak prowadzić codzienne czytanie w domu, przedszkolu i w szkole?

1. Czytać dzieciom codziennie o stałej porze. Warto też wykorzystywać na czytanie różne okazje: podróż pociągiem, oczekiwanie na wizytę u lekarza itd.
2. Nie zmuszać dzieci do długiego słuchania. Zacząć czytać od kilku minut, stopniowo wydłużając czas w miarę zwiększania się przedziału uwagi u dzieci.
3. Nie zmuszać do nieruchomego siedzenia i słuchania. Pozwolić dzieciom na cichą zabawę podczas czytania, a nawet wędrówkę po sali. Niektóre z nich, zwłaszcza chłopcy, potrzebują ruchu i nie mogą usiedzieć spokojnie.
4. Podchodzić do czytania z zaangażowaniem i entuzjazmem, traktować je jak przywilej dla dzieci i jak przyjemność dla dorosłego.
5. Wybierać książki ciekawe dla dzieci, a także pozwolić im na samodzielny wybór lektury do wspólnego czytania. Pomocne informacje: www.cpcd.pl „Złota lista książek” oraz www.rodzinneczytanie.pl „Przewodnik po dobrych książkach”.
6. Stworzyć miejsce do czytania z wygodnymi siedzeniami lub poduszkami, z dostępem do książek ustawionych okładkami do dzieci, by zachęcić do sięgania po nie.
7. Uzupełniać i wzbogacać czytanie przez rozmowy o książce, rysowanie, lepienie, zabawy ruchowe, przedstawienia nawiązujące do przeczytanych tekstów.
8. Zapraszać do czytania w przedszkolach i szkołach przedstawicieli ciekawych zawodów, znane osoby, a także rodziców i dziadków dzieci.
9. Korzystać z oferty lokalnej biblioteki – zajęć czytelniczych, lekcji, ciekawych spotkań.

Najlepszym wzorem czytelniczym są dla dzieci ich rodzice i inni ważni dorośli. Niech dzieci widzą nas pogrążonych we własnych lekturach.

Poprzez codzienne czytanie dzieciom dla ich przyjemności, poświęcanie im czasu, rozmowy z nimi i nasze zaangażowanie wychowamy czytelników – ludzi lepiej wykształconych, bardziej kulturalnych, szczęśliwszych, którzy żyją lepiej, zdrowiej, a nawet dłużej, gdyż podejmują w życiu mądrzejsze decyzje!

Fundacja
ABCXXI
Cała Polska czyta dzieciom

ul. Rosoła 44a, 02-786 Warszawa,
tel. (22) 648 38 91, tel./fax. (22) 648 38 92,
e-mail: fundacja@cpcd.pl
nr konta: 97 1140 1010 0000 2650 1800 1003
KRS: 00000 97051

www.cpcd.pl
www.calapolskacztydziedziom.pl
www.RodzinneCzytanie.pl
www.iumw.pl
www.AllofPolandReadstoKids.org

Darczyńcy, Grantodawcy, Sponsorzy, Partnerzy

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY
Partner kampanii społecznej
„Cała Polska czyta dzieciom”

FUNDACJA
—BRE BANKU—

orange Fundacja
Orange

PZU FUNDACJA

PACK
DIRTY

INTERNATIONAL PAPER

ZUR
Klasyka czytania

Patroni Medialni

TVP

POLSKIE RADIO

POLITYKA

gazeta

PRESS
SERVICE

qitruski.pl

DEUTSCH

GF

Przedszkola

Gazeta.pl eDziecko



Dlaczego należy czytać dzieciom od urodzenia? Czy nie wystarczy do nich mówić?

Mózg dziecka jest najbardziej wrażliwy na brzmienie i strukturę języka w pierwszych tygodniach, miesiącach i latach życia, dlatego powinno mieć ono od urodzenia jak najwięcej okazji do słuchania bogatego i poprawnego języka. Nie wystarczy mówić do dziecka (choć są i tacy rodzice, którzy nawet nie mówią, skoro dziecko im jeszcze nie odpowiada!). Czytając, wprowadzamy bogatsze słownictwo, prawidłową i bardziej rozbudowaną składnię, środki stylistyczne

takie jak porównania, czy metafory. Dziecko początkowo nie rozumie języka dosłownie, ale rejestruje i wkrótce rozróżnia jego melodię, rytm, gramatykę. Odbiera też pozytywne emocje płynące z głośnego czytania, jest bowiem blisko rodzica, słyszy jego głos, zaczyna kojarzyć czytanie z bezpieczeństwem i przyjemnością. Czytanie niemowlęciu to ważny etap przygotowujący dziecko do sprawnego używania języka i rozbudzający jego miłość do czytania.

Dzieci mają coraz większe trudności językowe, gdyż brak im osłuchania językowego i ćwiczeń mowy:

- rodzice poświęcają mało czasu na rozmowę z nimi, zabawę i czytanie;
- dzieci są w wózkach odwrócone tyłem do rodzica (setki godzin stracone dla nauki języka!);
- w żłobku nie mają szans na indywidualną stymulację mowy przez dorosłego i jej ćwiczenie;
- zanika instytucja podwórka, gdzie mogły ćwiczyć mowę w zabawie z rówieśnikami;
- wiele godzin przesiadują przed telewizorem i komputerem – czas stracony dla nauki języka.

Do jakiego wieku należy czytać dzieciom? Po co czytać nastolatkom?

Warto czytać dziecku codziennie nawet do 14. roku życia. Chodzi bowiem nie tylko o kolejne książki, ale także, a może przede wszystkim o regularne zaspokajanie jego potrzeb emocjonalnych, poświęcanie mu czasu i objaśnianie świata, budowanie mocnej więzi, która jest warunkiem jego zdrowego rozwoju i da mu siłę emocjonalną na całe życie. Niestety rodzice zwykle zaprzestają czytania dzieciom, kiedy poznają one litery i potrafią sylabizować. To błąd, który sprawia, że dla dziecka lektura staje się trudna

i nużąca. Składając litery w wyrazy, a wyrazy w zdania dziecko gubi sens, traci ciekawość i radość z czytania. Samotne dukanie jest torturą, podczas gdy komputer i media oferują atrakcyjną i łatwą rozrywkę. Czytajmy zatem dziecku, aż nabierze biegłości i pokocha samodzielne czytanie, bo rozczytane dzieci, w przeciwieństwie do wychowanych na telewizji i grach komputerowych, mądrzej myślą, mają szerszą wiedzę, podejmują lepsze decyzje, zwykle lepiej radzą sobie w szkole, w życiu i w późniejszej pracy.

Co daje codzienne czytanie?

Badania i praktyka pokazują, że czytanie dziecku ma ogromny wpływ na jego rozwój emocjonalny, umysłowy, moralny i społeczny:

- buduje więź między czytającym dorosłym i dzieckiem,
- rozwija inteligencję emocjonalną – empatię, umiejętności komunikacji, wrażliwość moralną,
- wzmacnia poczucie własnej wartości,
- wzbogaca język, poprawia zrozumienie tekstów i poleceń,
- uczy myślenia logicznego, przyczynowo-skutkowego i krytycznego,

- poprawia koncentrację, wydłuża przedział uwagi,
- rozwija pamięć i wyobraźnię,
- doskonali zdolność czytania i pisania, poprawia motywację do czytania i nauki,
- pomaga radzić sobie z emocjami i problemami,
- ogranicza zachowania agresywne, destrukcyjne i antyspołeczne,
- chroni przed zagrożeniami ze strony masywnej kultury,
- kształtuje na całe życie nawyk czytania i zdobywania wiedzy.

Codziennie czytanie dzieciom i radykalne ograniczenie mediów wizualnych jest najlepszą inwestycją w ich przyszłość

Jim Trelease
„Podręcznik głośnego czytania (Read-Aloud Handbook)”

A może do nauki języka wykorzystać media?

Dziecko nie nauczy się mowy z mediów elektronicznych – do tego potrzebny jest żywy kontakt emocjonalny z bliską osobą, relacja 1:1, ciągłe zachęcanie dziecka do mówienia i rozmowy. Początkowo dziecko tylko osłuchuje się z językiem, wkrótce zaczyna go rozumieć, a następnie mówić. Dobra znajomość języka jest fundamentem pod swobodną komunikację z ludźmi, samodzielne czytanie i naukę. Interaktywność nowych mediów jest dla dzieci pociągająca i jednocześnie niebezpieczna. Wprawdzie słuchanie z iPada tekstu nagranych przez aktora oraz zadania, zaba-

wy, rysowanie na ekranie, zagadki i pytania – to wszystko może wspierać rozwój, nie ma jednak lepszego sposobu wychowania myślącego, dojrzałego i moralnego dziecka niż osobiste zaangażowanie bliskiego dorosłego. Żaden komputer ani smartfon nie przytuli dziecka, nie odpowie na pytania, nie nauczy empatii i zachowań społecznych. Pozostawiając dzieci, zwłaszcza w wieku przedszkolnym, sam na sam z technologią, uniemożliwiamy im zdobycie doświadczeń niezbędnych do kompetentnego poruszania się w realnym świecie żywych ludzi.